

JERZY PIKULIK

## FRANCISZKANIE — NOSICIELAMI LATERAŃSKIEJ TRADYCJI LITURGICZNO-MUZYCZNEJ

Zagadnienie związków genetycznych liturgii franciszkańskiej jest dobrze znane w kręgu specjalistów. Zatrzaszczyli się o to zresztą wykonawcy średniowiecznych rękopisów zakonnych, tłocząc na ich oprawach lub utrwalając na pierwszych kartach słynne adagium — *Secundum Consuetudinem Curiae Romanae*. W niniejszym artykule chodzi o bliższe sprecyzowanie tej deklaracji oraz odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu Ordo Fratrum Minorum był nosicielem takiej właśnie tradycji?

Przypomnijmy pokrótce dotychczasowy stan badań. W 1209 r. Portiuncula jest miejscem powstania nowego zgromadzenia, któremu przewodzi i które duchowo inspiruje Biedaczyna z Asyżu — św. Franciszek (1182—1226). Zakon zostaje prawnie zatwierdzony w 1223 r. przez Honoriusza III (1216—1227). Papież zaakceptował jednocześnie jego regułę, znaną w historiografii jako *Regula secunda seu bullata*. Propozycje dwóch poprzednich, z 1209 i 1221 r., nie otrzymały rzymskiego imprimatur. Rozdział III *Regula secunda*, zatytułowany *De divino officio et ieiunio*, zobowiązywał członków wspólnoty do sprawowania liturgii zgodnie ze zwyczajami Kościoła rzymskiego. Czytamy: „Clerici faciant divinum officium secundum ordinem Sanctae Ecclesiae Romanae”. Identyczne było zresztą stanowisko św. Franciszka, który w *Epistula ad sacerdotes ordinis* pisał: „Moneo praeterea et exhortor in Domino, ut in locis, in quibus morantur fratres, una tantum celebretur missa in die secundum formam Sanctae Ecclesiae Romanae”<sup>1</sup>. Msza św. sprawowana w miejscu pobytu braci m<sup>o</sup>

<sup>1</sup> H. Hüsch en, *Franziskaner*, MGG IV szp. 826.

więc otrzymać taką formę, jaka została ustalona w Kościele rzymskim. Takie określenie lub „*Breviarium secundum usum Curiae*” oznaczały liturgię kaplicy papieskiej na Lateranie. W innych bazylikach posługiwano się jeszcze księgami starorzemskimi, reprezentującymi dawną tradycję, i to zarówno odnośnie do tekstów jak i melodii.

Zakon św. Franciszka rozpoczął więc proces unifikacyjny własnej liturgii, paralelnie zresztą do Zakonu Kaznodziejskiego. Pierwsi zakonnicy korzystali z oficjów tych miejsc, w jakich aktualnie przebywali albo zamieszkiwali na stałe. W rezultacie liturgia brewiarzowa oraz mszalna była zróżnicowana, gdyż egzystowały obok siebie odmienne tradycje i zwyczaje. Ówczesny pluralizm odzwierciedlał zresztą bogactwo inwencji oraz różnorodność uwarunkowań historycznych i etnicznych. Tendencje do ujednoczenia nie stanowiły większego problemu w diecezji Asyżu, gdzie przyjęto już powszechnie brewiarz skodyfikowany w latach 1213—1216 zgodnie z *Ordinarium Innocentego III* (1198—1216). Reforma papieska zmierzała do zredagowania *breviarium* bardziej praktycznego, który można by zamknąć w jednym lub dwóch tomach, zabierać ze sobą i w czasie podróży prywatnie recytować oficjum. Uwzględniała ona także zwyczaje diecezji i krajów, głównie te wszystkie, które związane były z lokalnym kultem świętych. Oficjum Innocentego III uznaje nowy zakon za swoje. Gwałtowne rozprzestrzenianie się zgromadzenia w całej Europie przyczyniło się do jego popularności.<sup>2</sup>

W 1223 r. zakon franciszkański, jeszcze za życia Założyciela, przyjął „*Breviarium secundum usum Curiae*”. Dla wysiłku unifikacyjnego był to akt podstawowy. Tendencje te nasilały się coraz bardziej od reformy cysterskiej sprzed ok. 30 lat: były żywe również u dominikanów i norbertanów. Jednak po raz pierwszy nowy zakon, tak bardzo scentralizowany, przyjmuje liturgię oficjalną kaplicy papieskiej. Wszystkie dotychczasowe zgromadzenia podejmowały trud ukształtowania własnej liturgii, korzystając z osiągnięć różnych tradycji. Powzięta przez Braci Mniejszych decyzja realizowana jest konsekwentnie. W 1230 r. Kapituła Generalna w Asyżu postanawia nabyć i przekazać kopie nowych ksiąg prowincjom zakonnym. W jej aktach czytamy: „*In eodem Capitulo Generali, brevaria et antiphonaria secundum ordinem provinciis sunt transmissa*”.

<sup>2</sup> P. Salmon, *La prière des heures*, w: *Introduction à la liturgie*, Paris 1961 s. 839 n.

Trudno stwierdzić, czy już wówczas przejęto także z *Capella Papalis* melodie brewiarzowe. Mówi o tym wprowadzając Dawid z Augsburga (1290—1272) w *Tractatus de hominis compositione*, ks. I rozdz. 21: „Cantus ecclesiastici cantentur secundum formam seu consuetudinem Sanctae Ecclesiae Romanae”. Dopiero jednak Kapituła Generalna w Bolonii postanawia w 1242 r. przystosować teksty liturgiczne do papieskiej tradycji choralnej. Nie rozstrzygniętą pozostaje więc kwestia melodii wykonywanych w latach 1223—1242. Jeden z najstarszych brewiarzy zakonnych, przechowywany pod sygnaturą 694 w Biblioteca Communale w Asyżu, przekazuje melodie zarejestrowane notacją znamionną dla Włoch centralnych. Egzemplarz ten wraz z notacją muzyczną obowiązywał w okresie redakcji egzemplarzy — wzorców, ukończonej krótko przed 1254 r.<sup>3</sup> Chodziło o sporządzenie obowiązującego Ordo Fratrum Minorum graduatu i antyfonarza. Prototypy nie zachowały się, jednak można o nich wnioskować z późniejszych transkrypcji. Nie podlega dyskusji, że zastosowano w nich *nota quadrata* i od tej pory stała się ona obowiązująca w skryptoriach franciszkańskich. Można także podejrzewać, że przynajmniej w graduale znajdował się wstęp, jaki zachował się w kodeksie klarysek krakowskich ms. 205 z ok. 1260 r., a może z lat nieco wcześniejszych. Rozpoczyna się on następująco: „Ista rubrica ponatur in prima pagina gradualium singularum”. Chodzi w rubrykach o wytyczne dla kopistów, które w każdym egzemplarzu winny znaleźć się na pierwszej karcie. Treść odnosi się do sposobu wykonywania liturgików. Skryptorem, według przekazu krakowskiego, może być tylko duchowny. Przy sporządzaniu rękopisów winien stosować wyłącznie *nota quadrata*, uwzględniać właściwe pauzy, poprawnie wykonywać ligatury i wskazać miejsca, w jakich rozpoczyna się śpiew chóru.

Tak przedstawia się w najogólniejszych zarysach dotychczasowy stan badań nad genezą śpiewanej liturgii w klasztorach Braci Mniejszych. Rozpowszechniane adagium — *Secundum Consuetudinem Curiae Romanae* — zdawało się rozwiązywać zagadnienie w sposób definitywny. Zwracano natomiast niewielką uwagę badawczą z jednej strony na wysiłek, jaki zakon włożył w ukonstytuowanie się własnego *opus divinum*, czego wyrazem były wzorce ksiąg liturgicznych, z drugiej — nie do-

<sup>3</sup> O początkach brewiarza franciszkańskiego zob. S.J.P. van Dijk, *The sources of the Modern Roman Liturgy*, t. 1, Leiden 1963; H. Huglo *Les tonaires*, Paris 1971 s. 372 n.

strzegano zasług, jakie franciszkanie położyli w uporządkowaniu służby Bożej w kaplicy papieskiej.

Przejęcie ksiąg liturgicznych z Cappella Papalis nie było zabiegiem tylko mechanicznym, naśladowczym zapożyczeniem. Nowemu opracowaniu uległa przecież choćby notacja muzyczna, następnie także rubryki, teksty i melodie. Proces ten nie skończył się w momencie sporządzenia ksiąg wzorcowych, lecz trwał przynajmniej do końca XIII w. Ciekawych informacji na ten temat dostarcza graduał płocki ms. 3<sup>IV</sup>5<sup>B</sup> z tego właśnie okresu. Ustalenie jego proveniencji nie jest trudne. Być może napisano go poza Polską, gdyż zabrakło w nim najmniejszej wzmianki o naszych świętych, nawet wśród późniejszych dopisów. Jeżeli jednak wyszedł z polskiego skrytorioium, można przyjąć, że używano go w jednym z klasztorów mazowieckich, a więc w Dobryniu, Nieszawie lub Radziejowie. Klasztory te zostały zamknięte przez władze carskie za udział w powstaniu styczniowym, a księgozbiory przewieziono do Biblioteki Seminarium Duchownego w Płocku. W graduale na f. 235 czytamy: „Explicit graduale Ordinis Fratrum Minorum secundum novam correcturam”. Określenie „nova correctura” wskazuje jednoznacznie, że kopista manuskryptu, który można nazwać *Graduale Romanum*, jest świadomy tego, iż zawartość do karty 235 włącznie jest rezultatem reformy ksiąg liturgiczno-muzycznych, wynikiem przeprowadzonych poprawek i poczynionych uzupełnień. Nota zdaje się także sugerować, że korektura dokonana w latach 1242—1253 nie została jeszcze ukończona, lecz czeka się na kolejne decyzje i udoskonalenia. Dalsza bowiem część explicitu informuje, że utwory zapisane na następnych kartach „non sunt de ordine secundum correcturam”. Uwaga dotyczy głównie śpiewów allelujacyjnych. Trudno ustalić, czy miały one jeszcze czekać na korektorską decyzję, czy włączono je do graduału z innych jeszcze racji. Może kopista przyjął je ze względu na ich popularność, albo chodziło mu po prostu o wzbogacenie repertuaru. Na posiedzeniach kapituł generalnych, zwoływanych w zasadzie co 3 lata, postulowano dalsze poprawki, ogłaszano nowe święta i zatwierdzano proponowane melodie. Podjęte decyzje realizowano następnie w codziennej praktyce. Statuty kapituł generalnych z Narbonne (1260), Pizy (1263), Asyżu (1269), Padwy (1277) i Paryża (1292) informują np. o uroczystości Trójcy św., wprowadzonej w 1260 r., którą Jan XXII (1316—1334) rozciągnął w 1334 r. na cały Kościół, święcie Niepokalanego Poczęcia i Nawiedzenia NMP, św. Anny, Klary i Marty. Można jeszcze

nadmienić, że wszystkie utwory „secundum novam correcturam” znalazły się w mszale Piusa V z 1570 r. i przetrwały do reformy Vaticanum II.

W zakonie franciszkańskim przeprowadzona została więc korekta ksiąg liturgicznych, jakie przejęto w pierwszej połowie XIII w. z kaplicy laterańskiej. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że szczególne zasługi w realizacji tego zadania położyły dwie wybitne osobowości, które zaciążyły w poważnym stopniu nad przyszłym kształtem zakonnego *officium divinum*. Zresztą nie tylko zakonnego. Pierwszym jest Haymo z Faversham, czwarty z kolei generalny minister Fratrum Minorum (1240—1244), drugim — Julian ze Spiry, znakomity poeta i kompozytor. W 1243 r., a więc w okresie pełnienia obowiązków przełożonego generalnego, Haymo przygotował *Ordines divini officii*, które zostały uzupełnione i udoskonalone w latach 1244—1251. Jego zasadnicze zręby przetrwały w klasztornej praktyce liturgicznej do czasów współczesnych. W procesie redagowania kodeksów wzorcowych skodyfikowane rubryki miały bardzo duże znaczenie, gdyż ustalały stopień święta *de Tempore* i *de Sanctis*, klasyfikowały według tego repertuar, a także sposób sprawowania *officium divinum*. Przykładem może być ms. 45 Rl z Biblioteki oo. Bernardynów w Krakowie z XV w., który w oparciu o ustalone rubryki podaje incypity obowiązujących Ordo Fratrum Minorum cykli śpiewów *Ordinarium missae*.<sup>4</sup> Pierwotne ustalenia repertuaru sekwencyjnego ulegały natomiast dosyć dużym modyfikacjom. Liturgia rzymska broniła się przed poezją śpiewaną. W konsekwencji takiego stanowiska *prosarium* niektórych manuskryptów franciszkańskich ogranicza się do kilku tylko utworów. Jednak szereg kodeksów, np. bernardyński ms. 1 Rl z 1524 r., notuje już 47 tytułów, sandomierski ms. 174 z 1475 r. tylko 21, a graduał klarysek ze Starego Sącza, ms. 2a z XIV w., znowu aż 32. Forma sekwencji cieszyła się w liturgii diecezjalnej i w większości zakonnych dużą popularnością, stąd i kościoły franciszkańskie zrezygnowały z pierwotnej wstrzeźmiwości i nawiązywały do miejscowych zwyczajów i tytułów przyjętych przez katedry, benedyktynów, kanoników regularnych np. z Żagania, a później także przez cystersów. Julian ze Spiry napisał natomiast ok. 1260 r. teksty i skomponował muzykę do kilku oficjów rymowanych, z których przynaj-

<sup>4</sup> J. Pikulik, *Franciszkańskie „Ordinarium missae” w średnio-wiecznej Polsce*, „Studia Theologica Varsaviensia” 9 (1971) nr 2 s. 111—130.

mniej o św. Franciszku i św. Antonim znajdują się w aktualnych brewiarzach zakonnych. Obaj wymienieni członkowie zgromadzenia mieli więc duży udział w przebiegu ewolucji liturgicznej, polegającej na przygotowaniu prototypicznych egzemplarzy oraz wzbogacaniu i porządkowaniu dotychczasowego zasobu.

Zachowane kopie, głównie te najstarsze, nie informują czy w przeprowadzaniu reformy i wysiłku korekcyjnym posługiwano się określonym tonariuszem, który byłby źródłem własnej tradycji muzycznej. W *Collectarium* franciszkańskim z Asyżu z pocz. XIV w., obecnie ms. 261 w tamtejszej Biblioteca Communale, znajduje się pewnego rodzaju *Cantorinus*, który przekazuje formuły muzyczne oracji, Ewangelii, błogosławieństw przy stole oraz invitoria. Podobnie w *Ordo ad peragenda divina officia pro fratribus minoribus*, przechowywanym w Biblioteca Communale w Todi z sygn. 189, sporządzonym przy końcu XIII w., znajdujemy tylko *Benedicamus Domino*, formuły *capitulum* i oracji. Przegląd innych manuskryptów również nie potwierdza istnienia tonariusza. Jednolitość franciszkańskich ksiąg liturgicznych, choć wewnętrznie nie tak bardzo spójnych jak dominikańskie, zasadza się więc najprawdopodobniej na zapożyczeniu określonej już tradycji lokalnej — Cappella Papalis. Może w egzemplarzu z 1234 r. zanotowano 8 formuł uroczystej psalmodii, związanych z mszalną antyfoną na wejście. Ferialnych tonów psalmodycznych najczęściej nie spisywano, przekazywano je bowiem sposobem oralnym. Tonariusz był natomiast absolutnie konieczny w przypadku większej reformy muzycznej, jaka miała np. miejsce u cystersów, a także w dużym stopniu u dominikanów.

Stolica Apostolska, jak świadczą późniejsze decyzje, patrzy z uznaniem na korektorską pracę franciszkanów. Kaplica papieska przejmuje od nich „nota quadrata”, rezygnując z dotychczasowej, niezbyt przejrzystej notacji benewentyńskiej i środkowowłoskiej. Od tego czasu nazywana będzie przez skryptorów „nota romana”, mimo że swymi korzeniami tkwi na terenie Galii. Staje się także jedyną i obowiązującą we wszystkich edycjach oficjalnych. Nie ulega także wątpliwości, że Cappella Papalis przyjęła ponadto poprawione teksty i melodie. Wystarczy porównać rękopisy zakonne, szczególnie najstarsze, z urzędowymi graduałami i antyfonarzami. Najprostszym przykładem mogą być wersety allelujacyjne o NMP — *Senex puerum portabat* i *Post partum, Virgo* na uroczystość Oczyszczenia, *Ave, Maria, gratia plena* i *Virga Iesse floruit* na

Zwiastowanie, *Assumpta est Maria* na Wniebowzięcie i *Felix es, sacra Virgo* na wrześnieowe święto Narodzenia. Wszystkie, ze skorygowanymi melodiami franciszkańskimi, znalazły się w edycji watykańskiej *Graduale Romanum* z 1908 r.<sup>5</sup> Takie widzenie zagadnienia pozwala dopiero w pełni zrozumieć decyzję Mikołaja III, który w 1278 r. polecił wszystkim kościołom rzymskim zrezygnować z dotychczasowych liturgików i zastąpić je franciszkańskimi. Informuje o tym, z dużym zresztą żalem, benedyktym Radulf z Rivo (†1403), dziekan z belgijskiego miasta Tongres (obecna flamandzka nazwa Tongeren), ostatni przedstawiciel tradycji starorzymskiej. W *Tractatus de canonum observantia* (p. 22), napisanym u schyłku XIV w., podaje: „Nicolaus III fecit in ecclesiis Urbis amoveri antiphonarios et gradualia et missalia et alias libros officii antiquos quinquaginta et mandavit, ut in cetero ecclesiae Urbis uterentur libris et breviariis Fratrum Minorum. Unde hodie (videlicet circa annum MCD) in Roma omnes libri sunt novi et Franciscani”<sup>6</sup>. Wymianie uległy więc antyfonarze, gradualy, mszały i wiele innych kodeksów (autor mówi o pięćdziesięciu), reprezentatywnych dla najdawniejszej tradycji Miasta. Radulf boleje nad tym — być może z szacunku dla osiągnięć poprzednich wieków lub z niechęci do postępującego wciąż procesu ujednoczenia liturgii w całym Kościele. To ostatnie wynika zresztą ze zwyczajów benedyktyńskich, które w tej dziedzinie akceptowały odrębności każdego klasztoru.

Najbardziej znamienne w tej informacji jest jednak to, że Mikołaj III nie poleca kościołom rzymskim przyjąć ksiąg własnej kaplicy. Jako najwyższy prawodawca miał do tego prawo i mógł taką decyzję promulgować. Wskazanie na księgi franciszkańskie może tylko dowodzić, że reforma rękopisów Kurii Rzymskiej przeprowadzana jest w opinii papieża z najwyższą starannością i otrzymuje jego *imprimatur*. Z mądrej korektury korzystają nie tylko kościoły Rzymu, lecz także kaplica laterańska; a więc ta ostatnia nie może stanowić w danej chwili obowiązującego wzorca. W każdym razie, liturgia franciszkańska zyskała w 1278 r. najwyższe uznanie oraz nie-

<sup>5</sup> J. Pikulik, *Spiewy Alleluja o Najświętszej Maryi Pannie w polskich gradualach przedtrydenckich*, w: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*, t. 6, Warszawa 1984 s. 78 n.

<sup>6</sup> C. Mohlberg, *Radulf de Rivo, der letzte Vertreter der alt-römischen Liturgie*, Münster 1915; H. Felder, *Histoire des études dans l'ordre de Saint François depuis sa fondation et de l'évolution de l'Ordre des Frères Mineurs au XIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1928 s. 435.

zmiernie rzadkie w historii kultu wyniesienie. Data tego postanowienia zdaje się potwierdzać supozycję o kontynuowaniu korektury. Egzemplarze — prototypy były gotowe ok. 1254 r. Decyzja Mikołaja III następuje 24 lata później. Wynika stąd, że z zainteresowaniem patrzono na poczynania zakonu i uznano je za najlepsze. Można zresztą wyszczególnić wiele decyzji kapituł generalnych, które antycypowały postanowienia ogólne. Wspomniano już o wprowadzeniu uroczystości Trójcy św. na posiedzeniu w Narbonne w 1260 r. Cały Kościół otrzymał je dopiero w 1334 r. W 1292 r. w Paryżu włączono do kalendarza liturgicznego m.in. Niepokalane Poczęcie, Nawiedzenie NMP i św. Annę. Tytuły te znalazły się w kodeksach diecezjalnych dopiero w XV w., przy czym święto Nawiedzenia NMP weszło do praktyki ogólnej w 1441 r.

W podsumowaniu należy odpowiedzieć na postawione we wstępie artykułu kwestie. *Sens adagium — Secundum Consuetudinem Curiae Romanae* — jest ewidentny. Założyciel *Ordo Fratrum Minorum*, kapituły generalne oraz pierwsi pisarze informują, że zakon przejmuje teksty i melodie codziennego *officium divinum* z oficjalnych ksiąg kaplicy papieskiej i uznaje je za fundament własnego. Cappella Papalis znajdowała się na wzgórzu Laterańskim, ówczesnej siedzibie papieża. (Jej przeniesienie do Watykanu nastąpiło dopiero po powrocie z Avignonu.) W zakonnej decyzji nie chodziło jednakże o zwykłe naśladownictwo. Bracia Mniejsi podejmowali przez szereg lat prace korektorskie, łącznie ze zmianą notacji muzycznej. Przed 1254 r. gotowe są wzorcowe egzemplarze, przynajmniej antyfonarza i gradualu. Od 1278 r. księgi franciszkańskie obowiązują już we wszystkich kościołach rzymskich, łącznie z Janem na Lateranie. Tak zreformowana liturgia rozpowszechniła się w całej Europie; na niej oparła się edycja mszału trydenckiego z 1570 r., *Graduale Romanum* z 1908 r. i w zasadniczym zrebie *Graduale* z 1974 r.

Reforma franciszkańska oraz decyzja Mikołaja III leży u podstaw ujednoczenia liturgii Rzymu. Stanowiła nadto preludeum do najszerszej unifikacji, która została zrealizowana ostatecznie w 1570 r. Jej kolejne etapy są wyraźnie zarysowane. Na pierwsze księgi — wzorce zdecydowali się cystersi. Zostały one przygotowane ok. 1190 r. i otrzymały nazwę *Codex Normalis*. Wszystkie kopie musiały być z nimi zgodne. Za nimi poszli dominikanie i franciszkanie. Oba zakony otrzymały swoje prototypy ok. 1254 r., jednak rozporządzenia Zakonu Kaznodziejskiego odnośnie do zgodności odpisów były surowsze. Za-

nim rękopis wszedł do codziennej praktyki, musiał otrzymać *nihil obstat* trzech kolejnych cenzorów. W drugiej połowie XIII w. identycznemu procesowi ulegli norbertanie. Zamknął go wreszcie Sobór Trydencki, wprowadzając księgi jednolite dla całego Kościoła. Wyjątkowe wśród innych tradycji liturgicznych znaczenie zawdzięczają Bracia Mniejsi faktowi, że adaptowali księgi Kurii Rzymskiej, przeprowadzając jednocześnie ich mądrą reformę.

W średniowiecznej historii kultu i muzyki na szczególną uwagę zasługują dwa wydarzenia. Na teren cesarstwa Karolingów przeniesiona zostaje w drugiej połowie VIII w. liturgia starorzyska. W wyniku spotkania z tradycjami gallikańskimi, których fundamentem były klasztory benedyktyńskie, nastąpiło wzajemne oddziaływanie i przenikanie, których ślady pozostawały żywe do ostatnich lat. Największe jednak osiągnięcie dokonało się w dziedzinie muzyki liturgicznej. Zetknięcie się melodii starorzyskich z teoretyczną i praktyczną myślą Galii dało początek chorałowi gregoriańskiemu, największemu fenomenowi w kulturze europejskiej. Liturgia rzymsko-gallikańska staje się w XI w. obowiązująca w kaplicy papieskiej, najprawdopodobniej od czasów Grzegorza VII. Drugim wydarzeniem była wyżej omówiona reforma franciszkańska, która tradycję rzymsko-francuską udoskonaliła i zapewniła jej upowszechnienie, a w rezultacie wyłączość.

## Franziskaner — Träger der Lateraner liturgisch-musikalischen Tradition

### Zusammenfassung

Die Frage der genetischen Zusammenhänge der franziskanischen Liturgie ist bekannt. Dafür sorgten schon die Hersteller der mittelalterlichen Ordenshandschriften, auf deren Einbände sie das berühmte Adagium drückten — *Secundum Consuetudinem Curiae Romanae*. Der Heilige Franz, die Generalkapitel in Assis und Bologna sowie die Schriftsteller Ordinis Fratrum Minorum bejahten die Übernahme der liturgischen Bücher von Cappella Papalis. Sie wurden zur Grundlage von officium divinum des Ordens. In der bisherigen Forschung wird oft übersehen, wie verdient sich die Franziskaner beim Ordnen der ausgeliehenen Handschriften gemacht haben. Sie führten nicht nur „nota quadrata“ ein, die zur Musikschrift der offiziellen Ausgaben

wurde, sondern nahmen auch eine exakte Korrektur der Melodien und Texte vor. Das betonte der Scriptor der Graduale von Plock ms. 3<sup>IV</sup>5<sup>B</sup> vom Ende des 13. Jhs., der auf f. 235 schrieb: „Explicit graduale Ordinis Fratrum Minorum secundum novam correcturam“. Der Kopist war sich dessen bewusst, dass der Inhalt der Handschrift ein Ergebnis der unternommenen Korrekturen und Ergänzungen war. Andere Gesänge erforderten weitere Entscheidungen. Darüber wird in der Fortsetzung des explicit informiert. Der Kopist betont, sie „non sunt de ordine secundum correcturam“. Die Korrekturen gingen also weiter und die entsprechenden Entscheidungen wurden von den aufeinanderfolgenden Generalkapitel getroffen. So erscheint die Entscheidung von Nicolaus III. von 1278 verständlich, deren zufolge die bisherigen liturgischen Bücher der römischen Kirche durch franziskanische liturgische Bücher ersetzt werden sollten. Der Inhalt der Ordenshandschriften ging in das Messbuch von Pius V. und in das vatikanische Graduale Romanum von 1908 ein.

*J. Pikulik*